

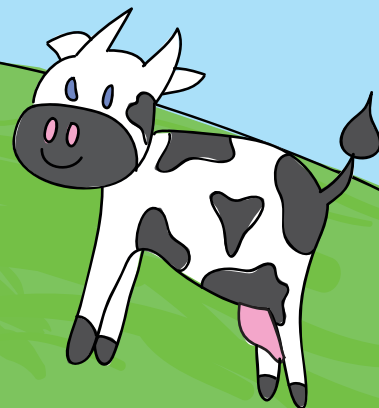


ANNA BARANOWSKA

SMOG

W MACIEJOWICACH

Rysunki Lena Darska



Copyright
Anna Baranowska

Rysunki:
Lena Darska

Wydawca



www.kostrzewa.com.pl



SMOG

W MACIEJOWICACH



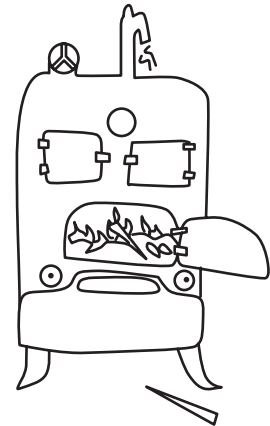
Bociany dawno odleciały już
W domku pod gruszą ogromną
Maciejowa kołdrę pod brodę naciąga
– Macieju, ja tu marznę okropnie
Na termometrze tylko cztery stopnie
Nasz kocur Bonifacy
Z zimna odmówił dziś pracy
I myszki po domu harczą...





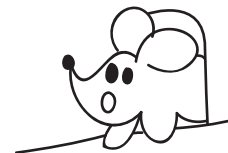
Usiadł Maciej przy piecu
Drzwiczki bez słowa otworzył
Małe polano i trzy drzazgi
Do środka prędko włożył
Trzask – zapałką podpalił drewnienka

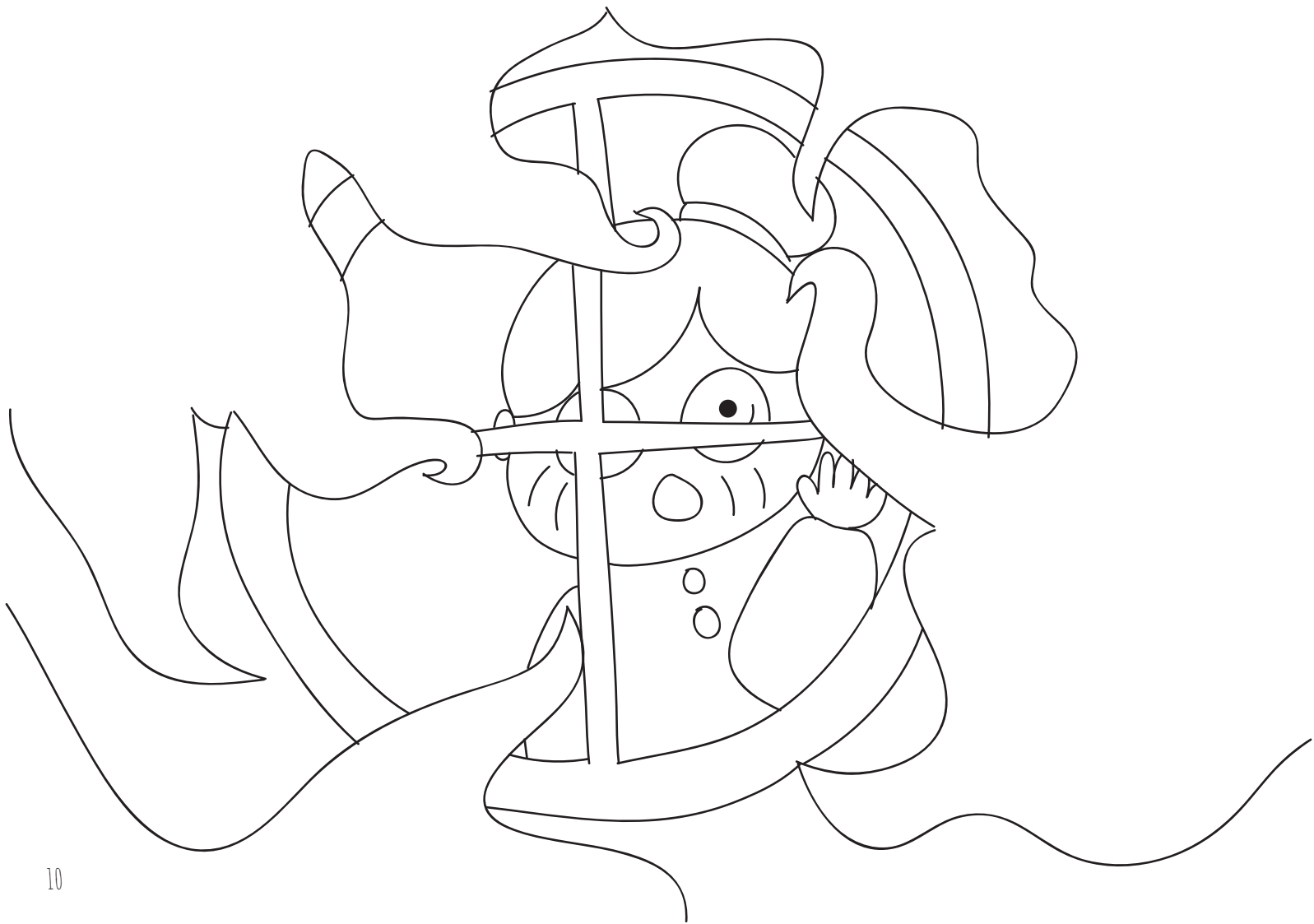
Rozejrzał się dziadunio wokół
Pusta kotłownia, emeryturka niska
Nie ma co włożyć do paleniska
Maciejowa zamarznie na kość!

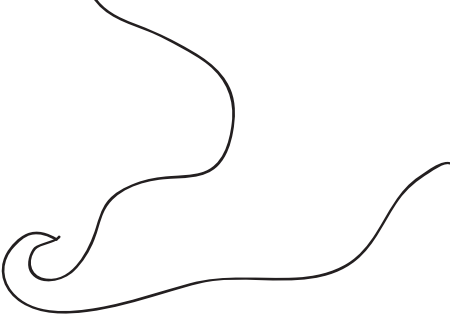




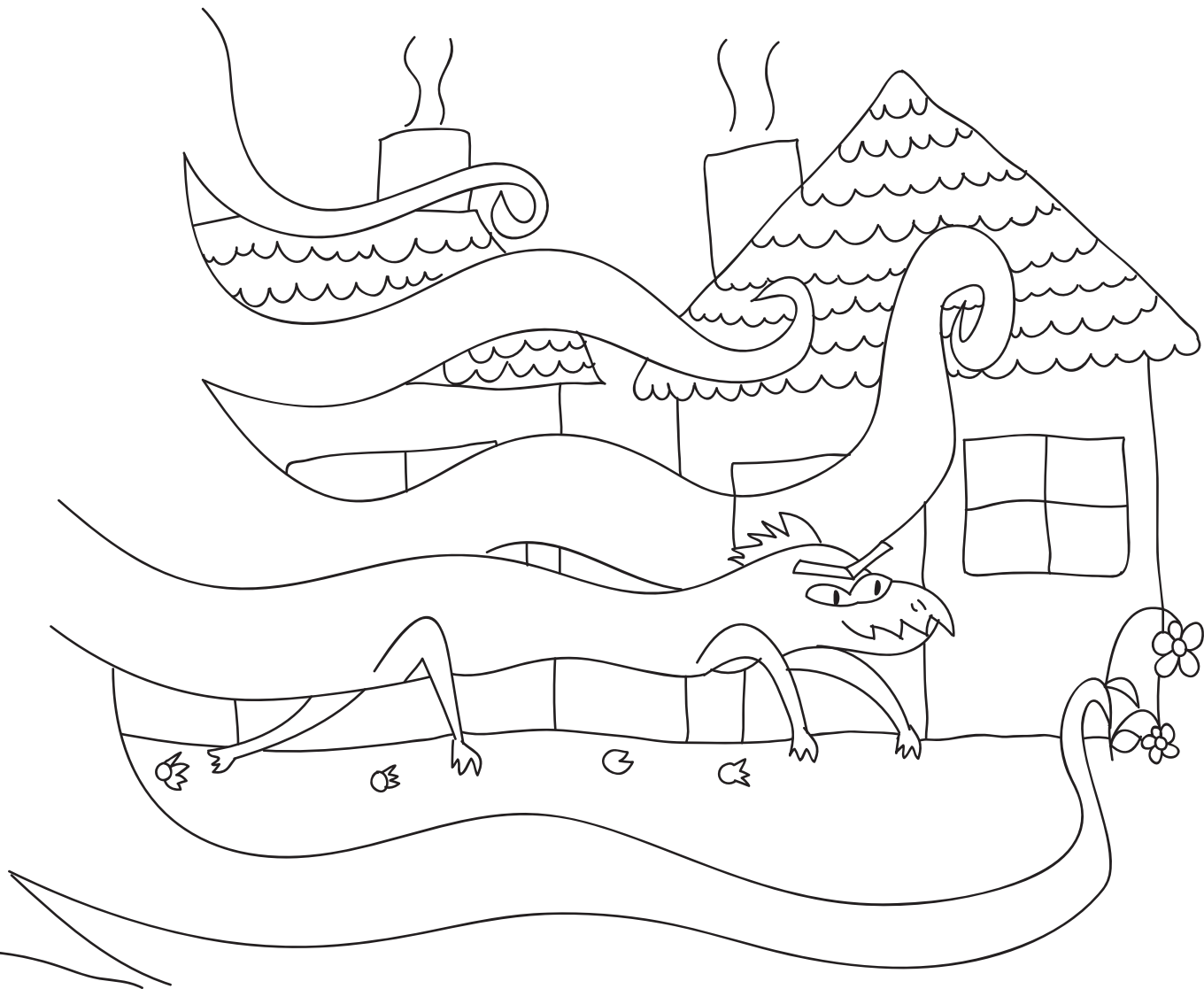
Piec szybko spalił gałązki liche
Wyszedł Maciej z kotłowni
Poszukał w koszu i na strychu
Nazbierał staroci, naniósł plastiku
Podpalił to wszystko
Drzwiczki zatrzasnął
Usiadł na stołku i...
Po chwili zasnął





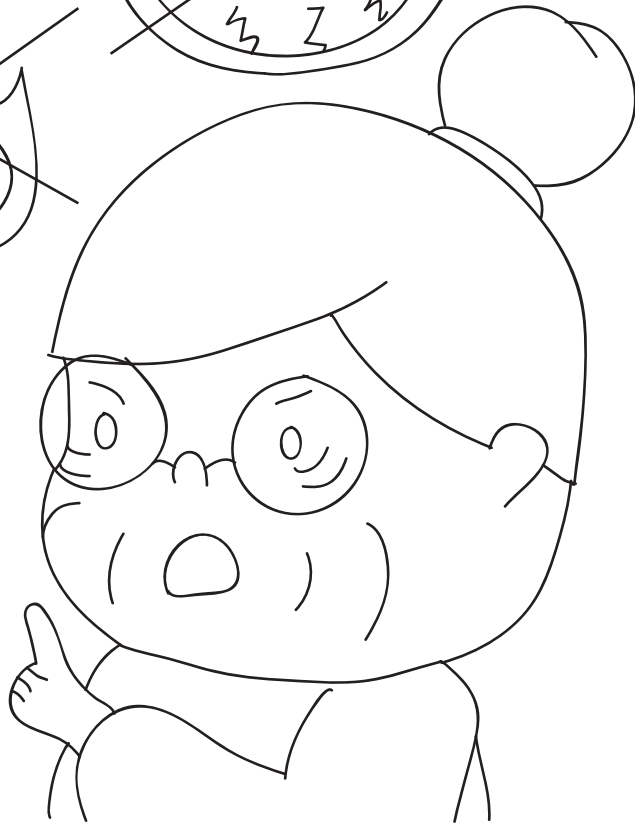
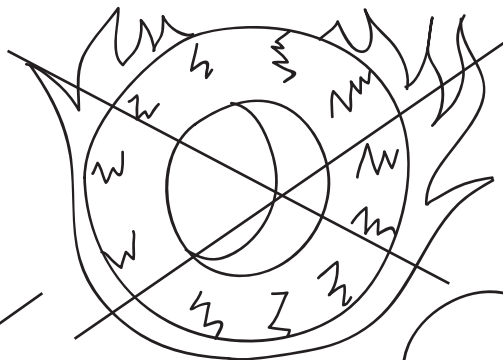
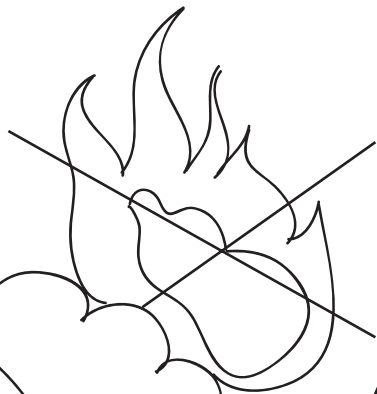
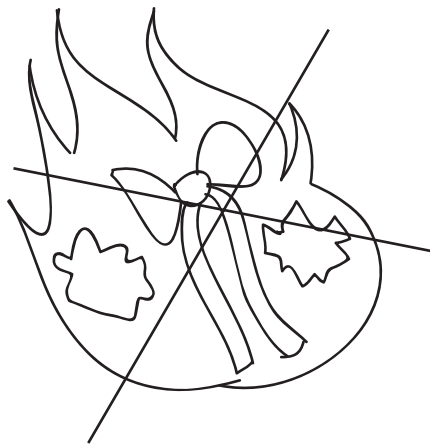


Maciejowej policzki różowieją
Gramoli się spod kołdry
Oczy przeciera zdumiona
Dzień to, czy nocna pora?
Za oknem mgła gęsto się ściele
Nie widzę nawet, gdzie nasze jedyne ciele...
Muu, Muu, gdzie jesteś?

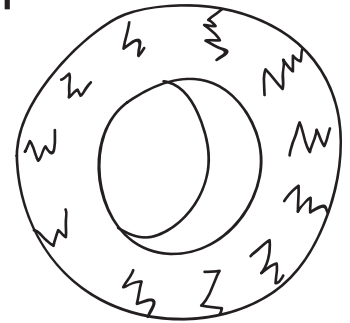


Lecz cóż to?
Z Maciejowego komina
Na całą wieś czarny dym
Pełźnie niczym okropna gadzina
Po ogrodzie, przez płot
Do sąsiada – hop, hop!
Gdzie wpada, tam słońce gaśnie
I noc czarna zapada.





Ach, ten zapach przykry
I w gardle dławica
Kaszel się roznosi po Maciejowicach
Maciejowa nos zatyka
I szukać Macieja kusztyka

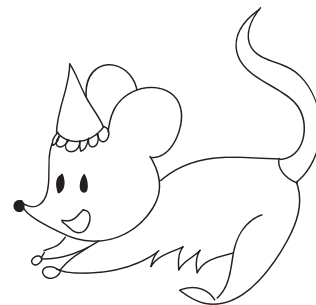


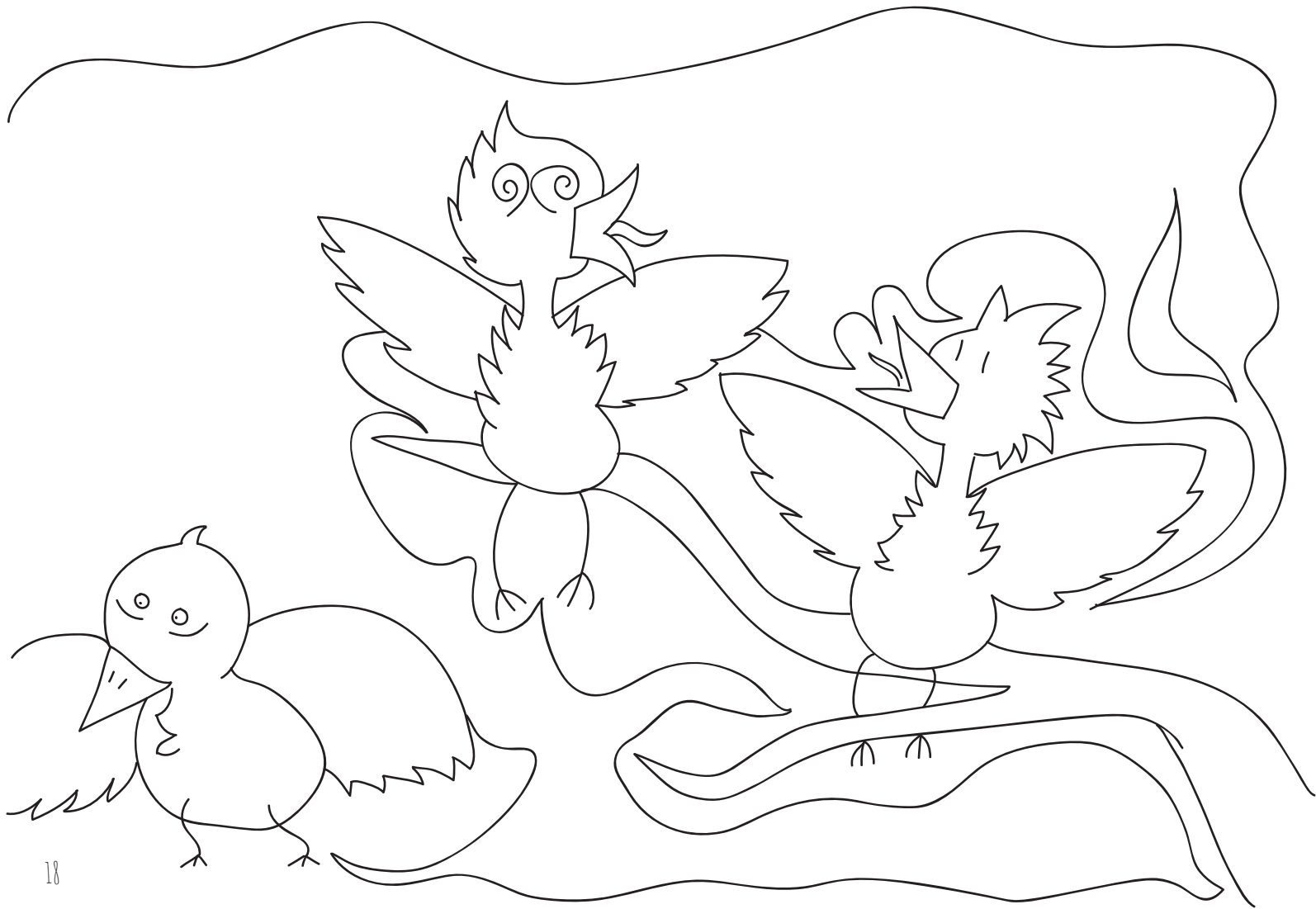
Dziadek na nogi się zrywa:

- Żono kochana, coś ty taka siwa?
- Macieju, mam ciepło, ale to nie wszystko
Trzeba uważać, co się wrzuca na palenisko
Mężu, ty palisz byle czym –
– Całą wieś spowił siwy dym



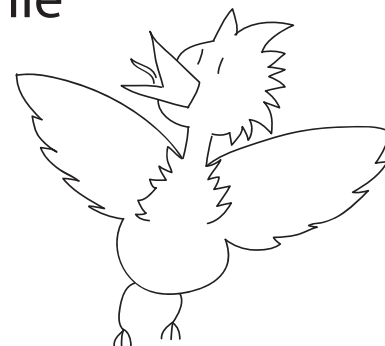
Kot Bonifacy spakował manatki,
Zamiauczał tylko i uciekł do matki.
Cielę Muu w szarym smogu ledwo dyszy
A korzystają na tym tylko myszy
I po domu harcują...

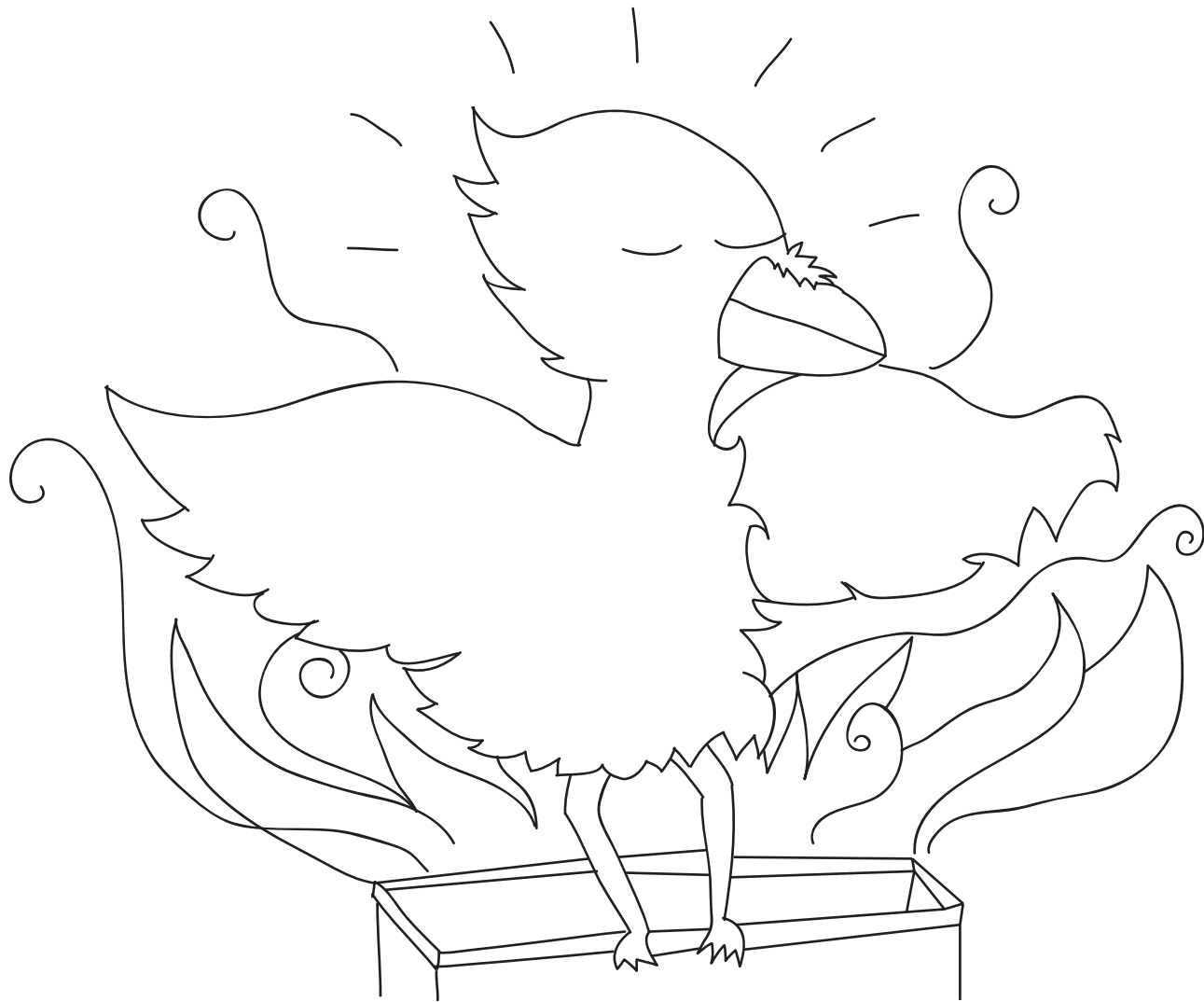




Ptaki podniosły wielki krzyk
Wrażliwe na brak czystego powietrza
Kawki i gawrony załamują szpony
I w złości szarpią ogony.

Zaniepokojona ptasia brać
Wysłała do Macieja kruka
Ptak, co z mądrości wielkiej słynie
Z gracją ląduje na kominie
I tak doń rzecze:





- Macieju, człowieku wiekowy
Paląc plastik przyprawiasz nas o ból głowy
Nasz świat spowił smutny dym
Czas przestać palić byle czym!

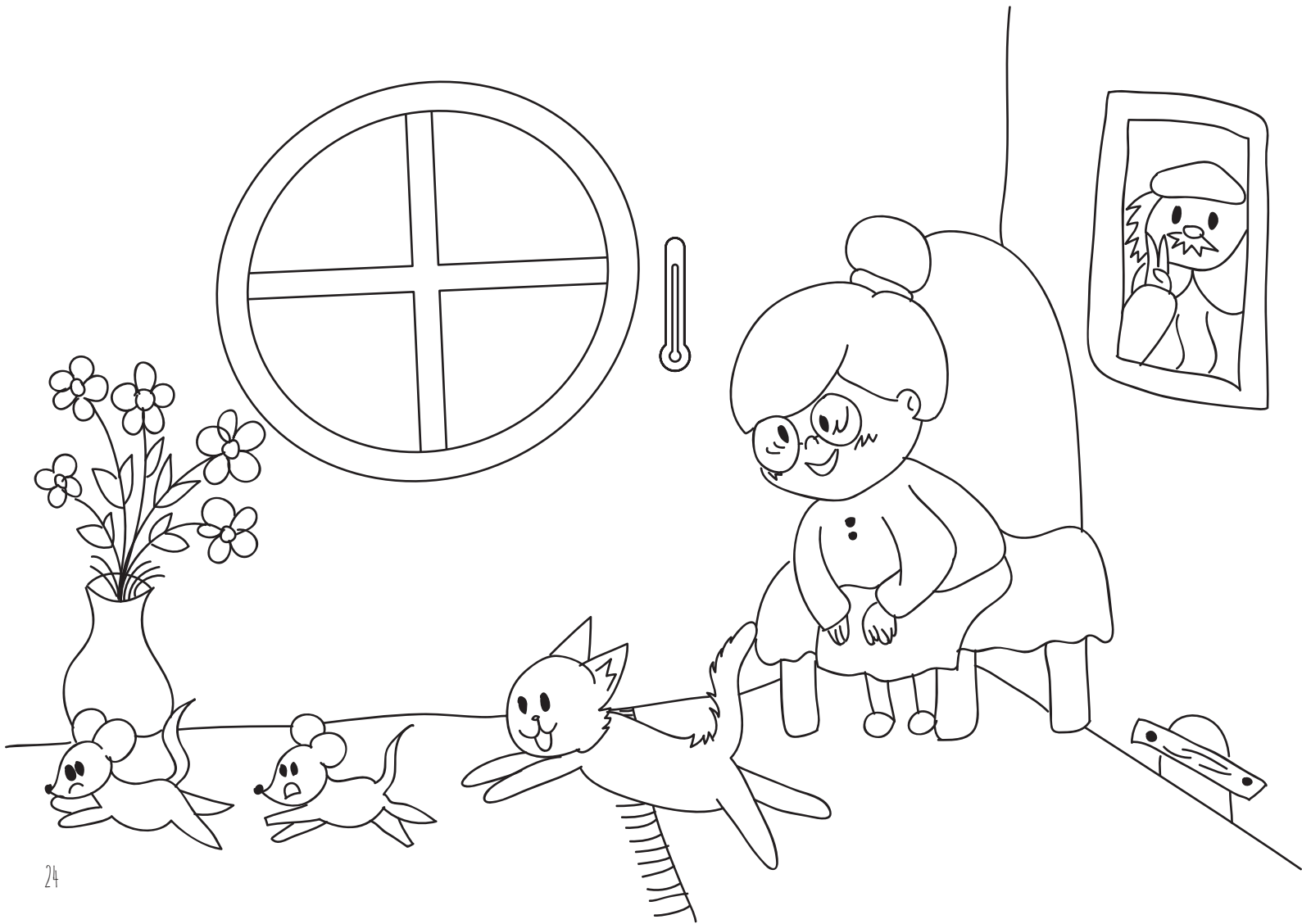
Macieju, przynoszę też dobre wieści
Zapomnij o paleniu śmieci
I o węglu, co czarny jest jak smoła
Oto ogrzewania nowa, lepsza szkoła.





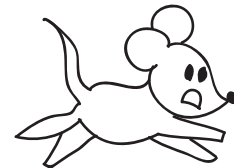
Przekazuję ci w darze pelet
To granulki drewniane,
Trociny parą wodną posklejane,
Którymi czysto ogrzejesz swój dom
Nie czyniąc szkody ludziom, ni ptakom
Ani wszelkim innym Bożym zwierzacom.

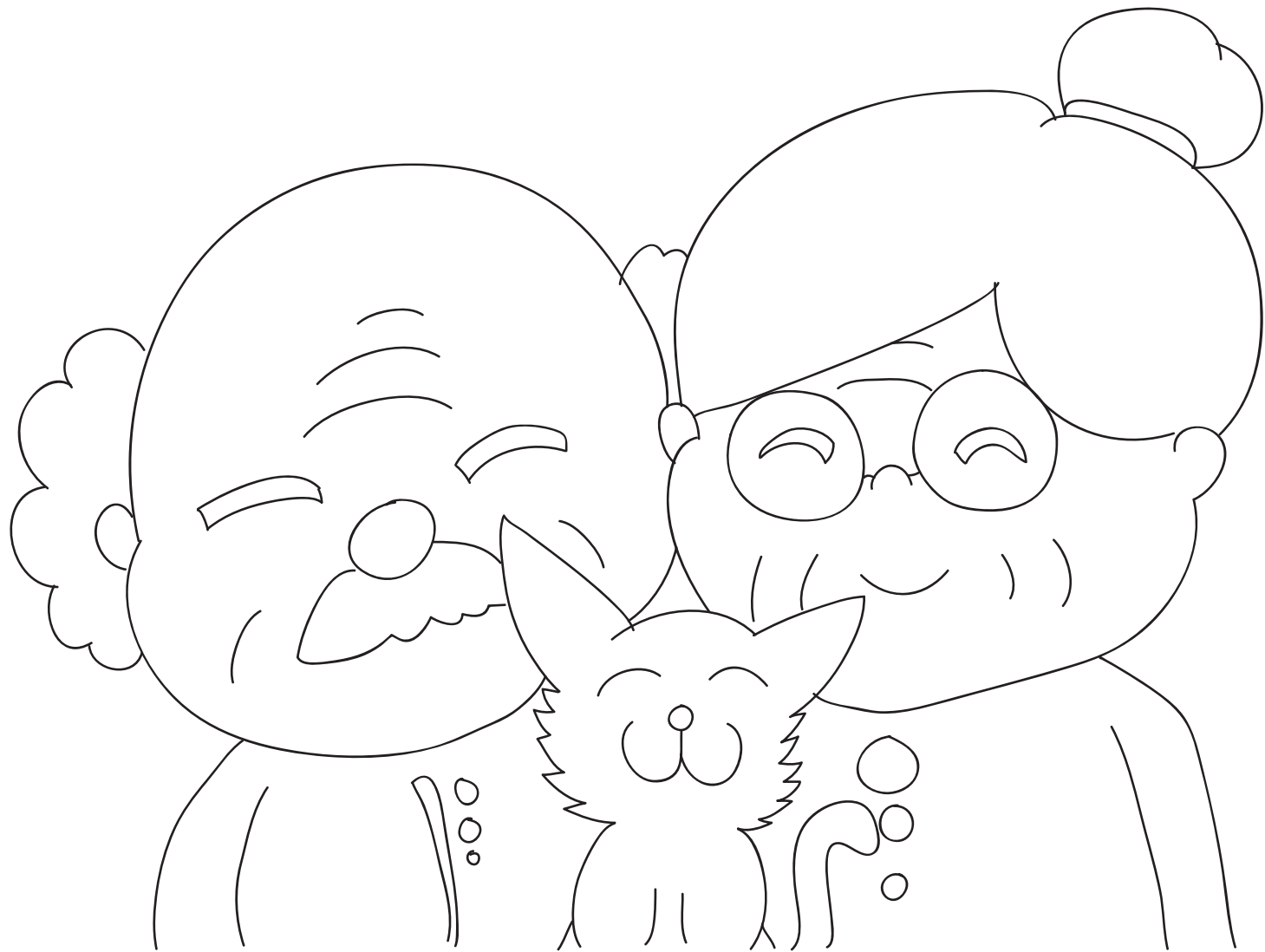




Stary, Maciejowy, kopający piec
Kruki posłały na złom
Nowym kotłem bez trudu
Maciej ogrzewa cały dom

Z komina leci czysty dymek
Nie marznie już Maciejowa,
A kot Bonifacy
Z ochotą ruszył do pracy.





Teraz Maciejowice czyste i zdrowe
Dom Macieja ogrzany
A smog ostatecznie pokonany!

KONIEC



MIEJSCE NA TWÓJ WIERSZYK

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

MIEJSCE NA TWÓJ OBRAZEK





Wszystkim wesoło,
gdy czyste powietrze wokół

ZAPAMIĘTAJ !!!
PELET TO PALIWO PRZYJAZNE
DLA NASZEGO POWIETRZA

Ogólnopolski program edukacji
ekologicznej dla przedszkolaków



**“Wszystkim wesoło,
gdy czyste powietrze wokół”**

II Edycja

Publikacja powstała z inicjatywy
i środków finansowych firmy



KOSTRZEWA®
Lider kotłów na pelet

www.kostrzewa.com.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone

KOSTRZEWA® 2018